

nauczyłem się płakać

jestem ptakiem
z biebrzańskich bagien
z tej ostoji przyrody podpalonej głupotą
opłakuję spalone zwierzęta ptasie gniazda

osmalone skrzydła bezradnie opadły
nadpalony dziób boli
nie bardziej niż
bezzadność
niż śmierć naszych ptasich dzieci
które płomień zabił

czarny smutek
rozpostarł się nad Biebrzą
w osmalonych turzycowiskach
w wypalonej ziemi
leżą spaleni poparzeni moi bracia
i inne zwierzęta
zdumione niebo zapomniało łez
zaschło mu w gardle

ja
nauczyłem się płakać

Wrocław, 26.04.2020 r.
Copyright © Anna Paciorek

